

Rok V. Nr. 486.

Warszawa, dnia 1 listopada 1930 r.

T R E Ś Ć Nr. 486.

MIĘDZYNARODOWY WSKAŹNIK GIEŁDOWY.	str. 1
WALKA O PROLONGATĘ WEKSLI AGRARNYCH W NIEM- CZECH.	" 2
STABILIZACJA PEZETY.	" 3
STANY ZJEDNOCZONE A MIĘDZYNARODOWA SYTUACJA FINANSOWA .	" 4
ZYSKI AMERYKANSKICH TOWARZYSTW AKCYJNYCH.	" 6
REFORMA PODATKOWA W ROSJI SOWIECKIEJ.	" 7
/Dokończenie/.	
SYTUACJA NA MIĘDZYNARODOWYM RYNKU POŻYCZKOWYM.	" 9
WALKA O ZAPASY ZŁOTA .	" 10
TURECKI BANK PAŃSTWOWY .	" 11
BEZROBOCIE W NIEMCZECH I W AUSTRJI.	" 13

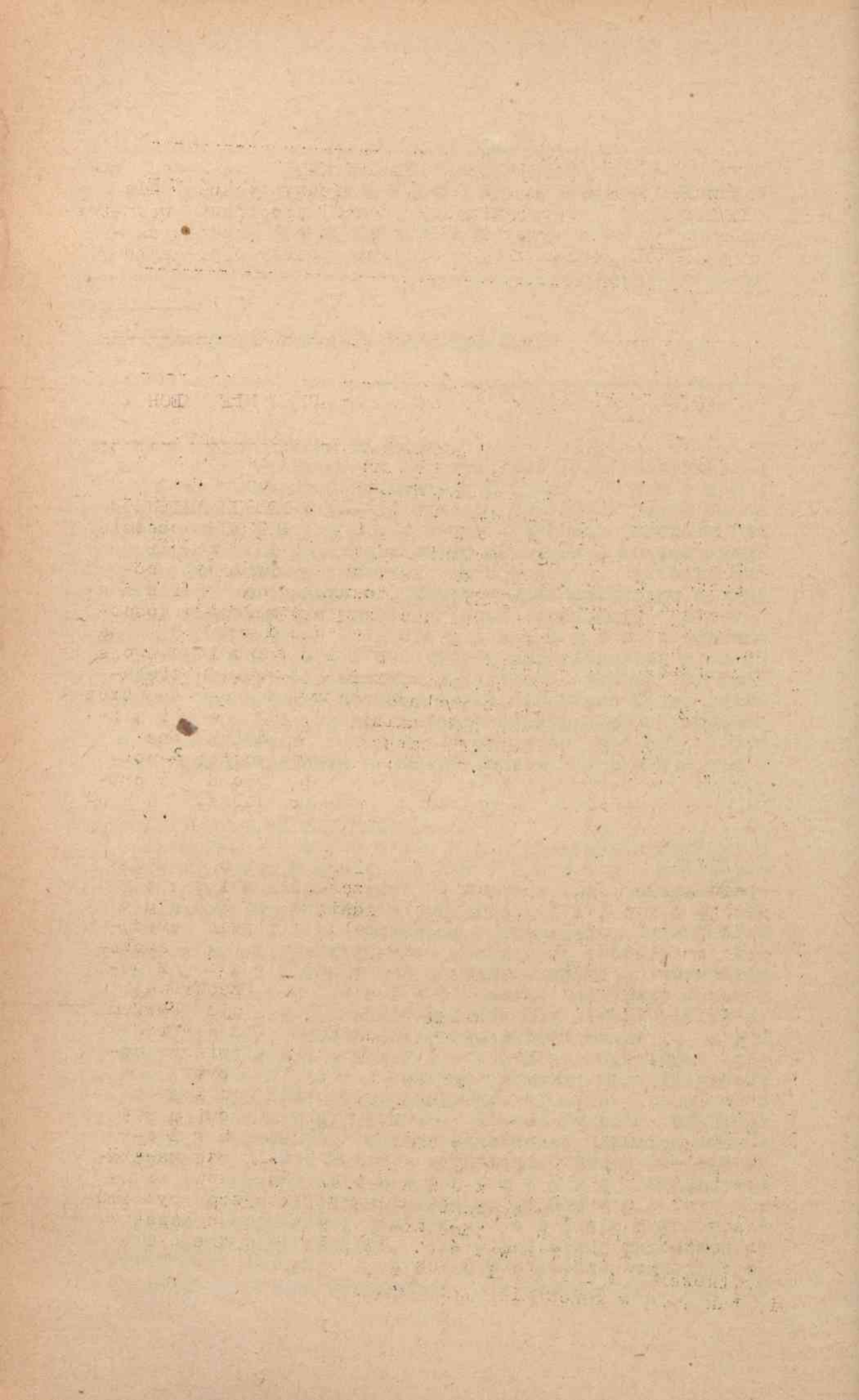
.....

W I A D O M O Ś C I F I N A N S O W E , W A L U T O W E
I K R E D Y T O W E .

MIĘDZYJARODOWY WSKAŹNIK GIEŁDOWY.

"BASLER NACHRICHTEN" z 27-go października r.b. stwierdzają, iż burzliwy ruch baissowy, który w pierwszych 2-ch dekadach b.m. znamionował wszystkie wielkie giełdy, w ub. tygodniu ustąpił miejsca ruchowi spokojniejszemu. Wprawdzie na 6 wśród 12 najważniejszych giełd zaznaczył się jeszcze spadek kursów, obracał on się jednak, z wyjątkiem WALL - STREET, w stosunkowo skromnych granicach. Na 5 giełdach zaś ujawniło się wyraźne wzmocnienie sytuacji. Dotyczyło to w szczególności giełdy berlińskiej. Mimo to jednak obejmujący sumarycznie rozwój kursów akcji na 12 najważniejszych rynkach walorowych WSKAŹNIK GIEŁDOWY w ub. tygodniu wykazał dalszy spadek o 0.4 punktów czyli do 71.6% wobec tegorocznego najwyższego stanu 94.6% a zeszłorocznego 122%.

Na GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ po początkowym nastroju hossowym nastąpiła częściowo gwałtowna baissa, która spowodowała spadek prawie połowy wartości akcji znaczenie poniżej poziomu poprzedniego tygodnia. W LONDYNIE przeważały z początku silne wahania, które jednakowoż pod wpływem pomyślniejszych wiadomości z NOWEGO JORKU poprawiły się, atoli w końcu tygodnia znowu osłabły. PARYŻ znajdował się nadal pod znakiem tendencji niżkowej. Wobec wywołanego przez manewr baissowy ogólnego zaniepokojenia, rząd francuski był zmuszony wdrożyć dochodzenia karne przeciw spekulantom. Na GIEŁDZIE AMSTERDAMSKIEJ panował naogół nastrój pomyślny, a mimo pewnego osłabienia kursów pod koniec tygodnia osiągnięto nawet nieznaczne zyski. W BRUKSELI początkowa zaostrożona tendencja niżkowa pod koniec tygodnia ustąpiła miejsca uspokojeniu tak, że poprzednie straty dały się powetować. GIEŁDA WIEDENSKA po początkowym osłabieniu kursów uspokoiła się tak, że w końcu nie zaznaczyły się już zmiany



k u r s ó w . Na GIEŁDZIE BERLIŃSKIEJ wreszcie ro-
kowania o nowy k r e d y t międzynarodowy dla
NIEMIEC, jak i spokojniejszy rozwój stosunków wewnątrz-
no-politycznych wywołały z w y ż k ę kursów ak-
cyj . Przeciętnie akcje czołowe poszły o przeszło
8% w g ó r ę .

WALKA O PROLONGATĘ WEKSLI AGRARNYCH W NIEMCZECH .

Berlińska "BOERSEN-ZEITUNG"
z 27 października r.b. podaje, że w NIEMCZECH obecnie
toczy się walka o p r o l o n g a t ę weksli
a g r a r n y c h . Ministerstwo aprowizacji bo-
wiem stoi na stanowisku, iż udzielane na f i n a n -
s o w a n i e zbiorów i uruchomienie gospodar-
darstw kredyty należy s p r o l o n g o w a ć na
j a k n a j d ł u ż s z y termin . Stanowisko swoje
zaś ministerstwo uzasadnia tem, że w r.b. udziela-
nie k r e d y t ó w i tworzenie się c e n wszcze-
gólnie ś c i s ł y m pozostają ze sobą z w i ą z -
k u . W y p o w i e d z e n i e kredytów na
szerszą skalę musiałoby przeto automatycznie p o -
ciągnąć za sobą s i l n i e j s z ą p o d a ż pro-
duktów rolniczych, a tem samem wywołać dalszy s p a -
d e k i c h c e n .

P r z e c i w n i c y zaś
tego stanowiska są zdania, iż nie n a l e ż y
a b s o l u t n i e dopuścić do o g ó l n e g o
m o r a t o r j u m , lecz prolongaty tych kredy-
tów traktować i n d y w i d u a l n i e . W szcze-
gólności kredyty udzielone na środki n a w o z o -
w e, winny być z w r ó c o n e po częściowej
s p r z e d a ż y zbiorów . Funkcja bowiem
tych na wiosnę udzielonych kredytów g a ś n i e
jesienią. Zasadniczo instytucje kredytowe winny do-
magać się, by k a ż d y k r e d y t był
z w r a c a n y z chwilą, gdy z a d a n i e
s w o j e s p e ł n i ł . W przeciwnym bowiem ra-
zie w NIEMCZECH rozwinie się znowu "z a m a r z a -
n i e " kredytów agrarnych . Oczywiście, że wskaza-
ne jest u w z g l ę d n i e n i e wypadków i n -
d y w i d u a l n y c h , ażeby dłużnik nie był zmu-
szony na gwałt p o z b y w a ć się swych zapasów
i tem samem przyczynić się do o b n i ż e n i a
c e n produktów rolniczych .

Zaznaczyć ponadto należy, że w sprawie tych kredytów narazie nie istnieje postępowanie jednolite. Niektóre instytucje bowiem w y p o w i a d a j ą je, inne znowu udzielają nawet n o w y c h kredytów. Według obliczeń w październiku b.r. miały w BANKU RZESZY znajdować się r e d y s k o n t o w a n e weksle agrarne na sumę około 200 do 300 milionów mk. Jest to wprawdzie znacznie m n i e j s z a niż w ub. latach suma, lecz BANK RZESZY naogół obecnie d y s k o n t u j e bez porównania w i ę c e j weksli agrarnych niż w latach przedwojennych.

STABILIZACJA PEZETY .

"THE FINANCIAL NEWS" z 27-go października r.b. donosi, że gubernator BANKU HISZPANSKIEGO wraz ze specjalną komisją do spraw stabilizacji walutowej wydelegowany został do PARYŻA i LONDYNU w celu omówienia warunków pomocy dla ostatecznego ustabilizowania pezety. Według porozumienia osiągniętego z przedstawicielami BANKU FRANCJI oraz BANKU ANGIELSKIEGO rząd hiszpański oraz BANK HISZPANJI obecnie przedsięwzją kroki decydujące w celu stabilizacji pezety, przyczem ta stabilizacja ma być początkowo jedynie f a k t y c z n ą, a nie ustawową.

W tym celu rząd nabędzie od BANKU HISZPANJI złota na sumę 8 milionów funtów szterlingów, zaś BANK HISZPANJI udzieli ze swego zapasu złota również część wartości 8 milionów funtów. W ten sposób będzie utworzony fundusz złoty wartości 16 milionów funtów, który będzie służył zabezpieczeniu kredytów walutowych, udzielonych przez banki zagraniczne. Jak widać, wynikiem podróży gubernatora BANKU HISZPANSKIEGO było uzyskanie kredytów stabilizacyjnych w LONDYNIE i w PARYŻU, jednak BANK FRANCJI i BANK ANGIELSKI zgodziły się na udzielenie tych kredytów jedynie pod zastaw złota. Czy złoto hiszpańskie będzie w celu zastawu wywiezione do FRANCJI lub W. BRYTANJI, czy też pozostawione do dyspozycji BANKU FRANCJI i BANKU ANGIELSKIEGO w MADRYCIE, nie zostało jeszcze wyjaśnione.

P. BAS , gubernator BANKU HISZPAŃSKIEGO, starał się pozyskać dla stabilizacji również prezesa BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH MAC GARRAHA oraz p. QUESNAY . Początkowo w tym celu p. BAS miał zamiar udać się do BAZYLEI , lecz wobec tego, że spotkanie nastąpiło w PARYŻU , wizyta w BAZYLEI okazała się zbędna . W PARYŻU obradowała hiszpańska komisja stabilizacyjna z gubernatorem BANKU HISZPANJI na czele z udziałem gubernatora BANKU FRANCJI i ekspertów francuskich oraz Mc. GARRAHA i QUESNAY .

Jaki ma być kurs stabilizacyjny pezety dotychczas nie wiadomo: możliwe jest, że mimo narad paryskich i londyńskich, kurs stabilizacyjny nie mógł być jeszcze ustalony. Zresztą domysły w tej dziedzinie są bezcelowe, bo nawet gdyby ten kurs w porozumieniu z BANKIEM FRANCJI i z BANKIEM ANGIELSKIM ustalono , komisja hiszpańska obowiązana byłaby zachować tajemnicę . Jednak oczywiste jest, że powrót do przedwojennego parytetu pezety /25 pezetów za jednego funta szterlinga/ jest niemożliwy i polityka konsekwentnej deflacji byłaby dla HISZPANJI zębna . Nie wynika z tego, aby należało stabilizować na obecnym parytecie kursowym, który jest zbyt niski i nie odpowiada wewnętrznej zdolności nabywczej pezety w kraju. Wskazane jest tedy obrać kurs pośredni: ze względu na stan cen w HISZPANJI i zagranicą oraz możliwą szybką zwyżkę kursu pezety na giełdach zagranicznych /która już się rozpoczęła/, najwłaściwszym kursem stabilizacyjnym byłby kurs 40 pez. za 1 funta szterlinga .

STANY ZJEDNOCZONE A MIĘDZYNARODOWA SYTUACJA FINANSOWA .

Korespondent "THE FINANCIAL NEWS" /z 27 października r.b./ donosi z NOWEGO JORKU iż istnieją bardzo istotne objawy , wzrastającego zaufania STANÓW ZJEDNOCZONYCH dla walorów i lokat zagranicznych. Istnieje niewątpliwie, obecnie większa wiara - niż chociażby przed paroma tygodniami - iż w międzynarodowej sytuacji politycznej i finansowej nastąpią zmiany na lepsze i że z tego względu należy traktować lokaty zagraniczne z mniejszą niechęcią, niż dotychczas.

1870

1871

1872

1873

1874

1875

1876

1877

1878

1879

1880

1881

1882

1883

1884

1885

1886

1887

1888

1889

1890

1891

1892

1893

1894

1895

1896

1897

1898

1899

1900

1901

1902

1903

1904

1905

1906

1907

1908

1909

1910

1911

1912

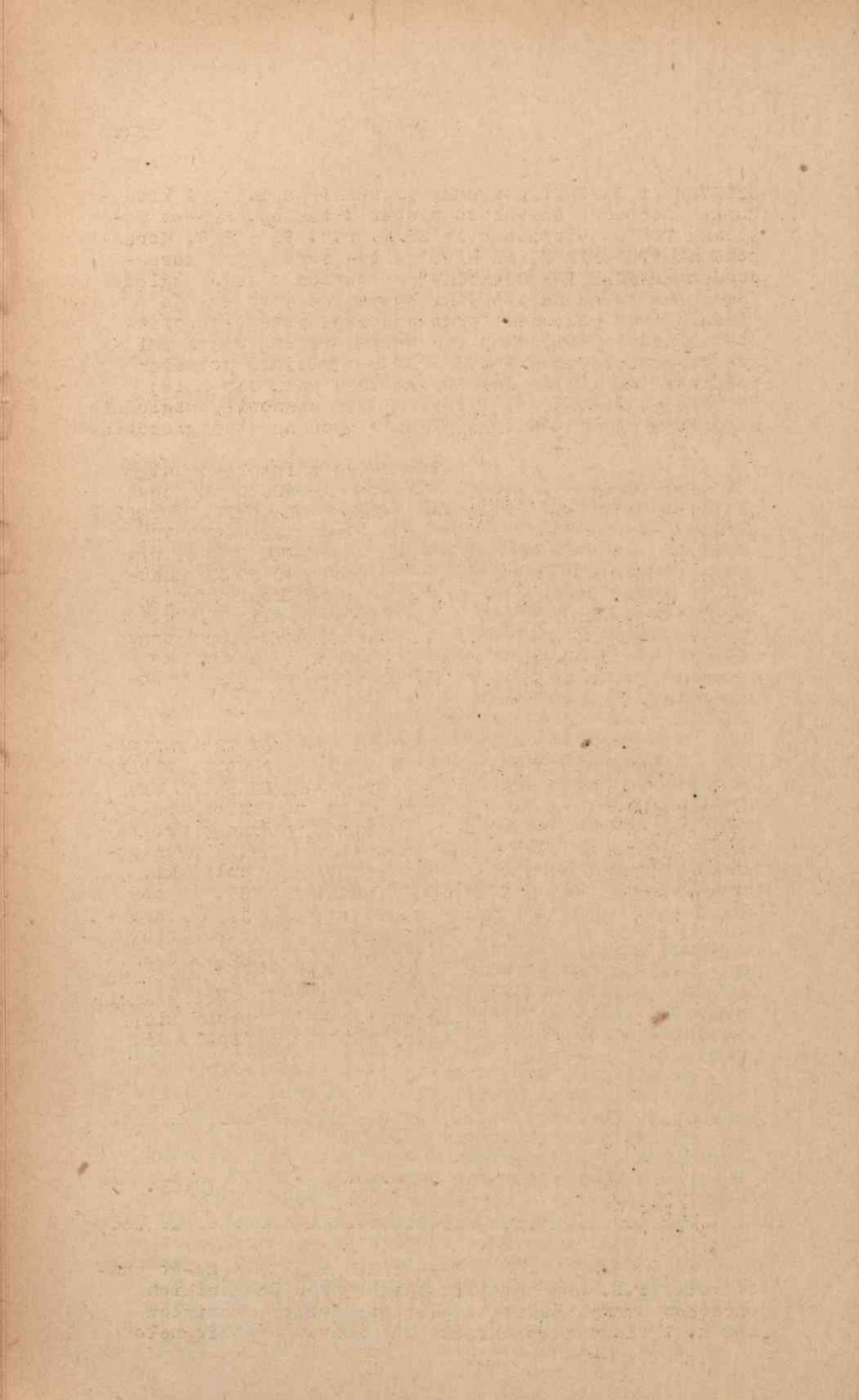
1913

1914

Jeżeli ta zmiana nastrojów nie uwydatniła się dotychczas w sposób bardziej zdecydowany, to tłumaczy się to tem, że ten przewrót w psychologii amerykańskiej dokonał się względnie niedawno: jego znaczenie międzynarodowe może być jednak olbrzymie, jak można wnosić chociażby z ożywionego zainteresowania się polityków w WASZYNGTONIE rewizją planu YOUNGA łącznie z rewizją układów konsolidacyjnych /dotyczących spłaty długów wojennych aliantów w wojnie światowej/.

Jedynym widocznym symptomem tej tak doniosłej zmiany stosunku STANÓW ZJEDNOCZONYCH do problemów polityki międzynarodowej jest zwiększone zainteresowanie się obligacjami zagranicznymi na giełdzie nowojorskiej: wskutek tego nastąpiła znaczna wyżka kursów walorów zagranicznych, która rozpoczęła się od wyżki kursowej walorów południowo-amerykańskich, a później objęła wszystkie prawie walory japońskie i europejskie. Niemiecka 5½%-wa pożyczka reparacyjna, notowana jeszcze przed dwoma tygodniami 73, zaś 24 października 76.125, osiągnęła w dniu 25/X. kurs 77, 7%-wa pożyczka RZESZY /t.zw. pożyczka DAWESA/była notowana 103½, gdy jeszcze przed tygodniem kurs jej wynosił tylko 101. Z pożyczek brazylijskich 7%-wa pożyczka Stanu SAN PAULO, która spadła do 62, była notowana 24-go października 70, a 25 października - 74. Bardzo znaczną wyżkę osiągnęły walory polskie oraz walory innych państw europejskich. Z walorów południowo-amerykańskich jeszcze należy zaznaczyć polepszenie kursów pożyczek PERU, CHILI i ARGENTYNY.

Ale jeszcze przy obecnych kursach emisja walorów procentowych zagranicznych na giełdzie nowojorskiej jest niemożliwa. Trudno mówić o emisji obligacji komunalnych, kiedy 6%-wa pożyczka BERLINA notowana jest zaledwie 76½, a 6½%-wa pożyczka berlińskich przedsiębiorstw użyteczności publicznej - 89.25. Nader niskie notowania osiągnęły na giełdzie nowojorskiej włoskie pożyczki komunalne. Obligacje MEDJOLANU w dniu 25 października r.b. notowane były 83.75, zaś obligacje RZYMU 84. Zarówno obligacje MEDJOLANU, jak i RZYMU są nominalnie oprocentowane w wysokości 6½% rocznie, faktyczne oprocentowanie wynosi prawie 8%. Pożyczka 7%-wa BUDAPESZTU notowana jest w NOWYM JORKU 70½, tak, że jej faktyczne oprocentowanie wynosi 10% rocznie. Gdy więc faktyczne oprocentowanie europejskich pożyczek komunalnych waha się od 8 do 10%, niemożliwe są nawet pertraktacje w sprawie przygotowania terynu dla emisji jakiejś większej pożyczki komunalnej miasta europejskiego w NOWYM JORKU. Znamienne jest, że mimo antagonizmu politycznego STANÓW ZJEDNO -



CZONYCH i JAPONJI pożyczki japońskie, a m.in. i komunalne notowane są bardzo wysoko : tak np. 5 $\frac{1}{2}$ %-wa pożyczka TOKIO notowana była 25/X. r.b. 91 i 5/8. Korespondent "THE FINANCIAL NEWS", tak samo, jak korespondent "MANCHESTER GUARDIAN" zwraca z tego względu specjalną uwagę na pożyczki komunalne, że emisja właśnie tych pożyczek oraz pożyczek przedsiębiorstw użyteczności publicznej stanowiła większą część emisji zagranicznych w NOWYM JORKU. Emisjami pożyczek państwowych giełda nowojorska zajmowała się mniej chętnie i od 1926 r. pożyczki te stanowiły względnie niewielką część transakcyj emisyjnych na tej giełdzie.

Z wzmożeniem zainteresowaniem dla spraw europejskich w STANACH ZJEDNOCZONYCH jest przyjazd Mc. GARRAHA prezesa BANKU DLA WYPEŁAT MIĘDZYNARODOWYCH do NOWEGO JORKU. W STANACH ZJEDNOCZONYCH znajduje się obecnie również prezes BANKU RZESZY dr. HANS LUTHER. W sferach giełdowych NOWEGO JORKU uchodzi za rzecz pewną, iż nastąpi łączna konferencja Mc. GARRAHA, dr. LUTHRA, przedstawicieli FEDERAL RESERVE BANK OF NEW YORK, FEDERAL RESERVE BOARD oraz reprezentantów rządu w celu wyjaśnienia sprawy moderatorjum dla NIEMIEC łącznie z redukcją długów wojennych.

Presja na rząd waszyngtoński ze strony sfer finansowych staje się coraz wyraźniejsza: właściwie, jak podkreśla "THE FINANCIAL NEWS", zarówno przeciętny Amerykanin, jak i dyrektor wielkiego banku nowojorskiego niema sprecyzowanego programu polityki zagranicznej, niema nawet ustalonych poglądów na trudne i zawiłe zagadnienia tej polityki. Wszyscy jednak sądzą w STANACH ZJEDNOCZONYCH, że coś należy uczynić w dziedzinie międzynarodowej, aby kryzys zakończyć. Na czym to ma polegać, jak dalece radykalne środki powinny być zastosowane - z tego opinia publiczna naogół nie zdaje sobie sprawy. Ale powszechny niepokój wywołany wzmagającą się depresją udziela się rządowi waszyngtońskiemu, który będzie zmuszony niewątpliwie do zdecydowanej akcji, aby zastosować się do ogólnego nastroju.

ZYSKI AMERYKAŃSKICH TOWARZYSTW AKCYJNYCH.

"NEW YORK HERALD" z 24-go października r.b. podaje obliczenie zysków 25 wielkich koncernów amerykańskich z pierwszy trzech kwartałów 1930 r. W ciągu tego okresu 25 koncernów osiągnęło

zysk wynoszący 250 milionów dolarów: w tym samym okresie 1929 r. zysk wynosił 286 milionów dolarów. Jednak to porównanie jest o tyle nieścisle, że AMERICAN TELEPHONE AND TELEGRAPH COMPANY, której zyski tylko w nieznanym stopniu zależne są od konjunktury, osiągnęła w ciągu pierwszych 9 miesięcy r.b. dość znaczny zysk netto w związku z racjonalizacją i zmniejszeniem kosztów własnych.

Gdy jednak odliczymy zyski tego koncernu, to z porównania pozostałych zysków 24 towarzystw akcyjnych wynika zmniejszenie w ciągu pierwszych trzech kwartałów r.b. o 38 milionów dolarów, t.j. o 23%. W ciągu pierwszych trzech kwartałów 1929 r. wspomniane 24 tow. akc. osiągnęły zysk wynoszący 165 milionów dolarów, zaś w ciągu pierwszych trzech kwartałów r.b. zyski zmniejszyły się do 127 milionów dolarów. Różnica konjunktury jest jeszcze bardziej widoczna jeżeli porównamy zyski tylko trzeciego kwartału 1930 r. z zyskiem trzeciego kwartału 1929 r.: różnica wynosi wówczas 35% /zmniejszenie z 40.3 miliona dol. do 21.7 miliona dol. /.

REFORMA PODATKOWA W ROSJI SOWIECKIEJ .

/Dokończenie ./

Konstrukcja podatku obrotowego, który obecnie jest jedynym podatkiem opłacanym przez przemysł państwowy ROSJI SOWIECKIEJ, zmierza do tego, aby ciężar tego podatku przerzucić wyłącznie na konsumenta. W tym celu obrót gospodarczy w granicach jednej gałęzi produkcji /t.zw. wsiesojuznago objedynanija, t.j. zrzeszenia łączącego w sobie trusty i wielkie zakłady przemysłowe, należące do tego samego działu wytwórczości/ jest wolny od opłaty podatku obrotowego. Pozatem wolne są od podatku: dostarczanie prądu elektrycznego, wody i gazu, sprzedaż rud, wszelkich metali, przędzy, narzędzi i maszyn rolniczych, odpadków oraz surowców dostarczanych przez rolnictwo.

Podatek obrotowy od napojów spirytusowych wynosi 87.2%, od wyrobów tytoniowych 71.5%, od zapalek 55.1%, od cukru - 51%, wyrobów gumowych, a więc przedewszystkiem kaloszy - 22.4%, od mięsa wędzonego 36%, konserw 11.6%, od tłuszczów i mydła - 31.9%

i t.d. Na towary nienależące do artykułów pierwszej potrzeby, nałożony został naogół niższy podatek: t.np. od obrotu żelazem i stalą płaci się 6%, od obrotu węglem - 6.8%, jedynie od produktów naftowych jest opłacana bardzo wysoka stawka podatku obrotowego, wynosząca 32%, tłumaczy się to zapewne tem, iż produkty z przerobienia ropy naftowej są bardzo ważnym artykułem eksportowym i rząd nie pragnie, aby ich konsumpcja w kraju nadmiernie się zwiększała. Jak wobec tego będzie się rozwijała owa traktoryzacja rolnictwa sowieckiego, o której tyle mówiono na XVI zjeździe partji komunistycznej w lipcu r.b. trudno orzec; wobec jednak rozpadu prawie 2/3 kołchozów od marca r.b. wskutek masowego odpływu członków, sprawa traktoryzacji nie wydaje się zbyt aktualna.

Podatek obrotowy opłacany przez przemysł sowiecki jest podatkiem sui generis, który niema żadnej analogji w systemie podatkowym innych krajów. Podobieństwo nazwy oraz analogje techniki podatkowej nie powinny wprowadzać w błąd w ocenie tego zjawiska. sowiecki podatek obrotowy jest uniwersalnym podatkiem konsumcyjnym, który jak wskazaliśmy zwalnia wszystkie przedsiębiorstwa państwowe, komunalne i spółdzielcze i to zarówno zajmujące się produkcją przemysłową, jak handlem lub rolnictwem oraz banki od 56 podatków opłat i świadczeń, istniejących dotychczas - m.in. również od wszelkich świadczeń ubezpieczeniowych. Podatek ten znajduje jedynie pewną analogję w angielskim programie single tax: z tą różnicą jedynie, że single tax zmierza do unifikacji wszystkich podatków w postaci jedyne go podatku dochodowego, a w ROZJI SOWIECKIEJ nastąpiła sama unifikacja, lecz na podstawie najbardziej antydemokratycznego jedyne go podatku od konsumpcji.

Udział państwa w zyskach przedsiębiorstw państwowych lub spółdzielczych był dotychczas jedynie fikcją i zostanie nią również pod rządem ustawy o reformie podatkowej z 5 września 1930 r. Wpłata ustawowo określonej części zysku przedsiębiorstwa państwowego zawsze dokonywała się przy pomocy odpowiedniej operacji buchalteryjnej, t.j. to co przedsiębiorstwo wpłacało z tytułu zysków, otrzymywało z powrotem tytułem stale prolongowanych kredytów. Transakcja ta sprowadzała się tedy do fikcji buchalteryjnej. Obecnie ta fikcja została zalegalizowana przez ustawę o reformie kredytowej z 30 stycznia 1930 r., wprowadzającej obrót clearingowy w przemyśle upaństwowionym, tak że centralą rozrachunków jest BANK PAŃSTWA. Wszelkie operacje kredytowe pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami, trustami i bankami odbywają się w formie bezgotówkowych przelewów, co znakomicie ułatwia sowiecką inflację kredytową.

SYTUACJA NA MIĘDZYNARODOWYM RYNKU POŻYCZKOWYM.

"NIEUWE ROTTERDAMSCHE COURANT"
z 27 b.m. w korespondencji z NOWEGO JORKU wywodzi co następuje:

Na odbytem w NEW-ORLEANS do-
rocznym zgromadzeniu amerykańskiej INVESTMENT BANKERS
ASSOCIATION referent KOMITETU DLA POŻYCZEK ZAGRANICZ-
NYCH, ROBERT CHRISTIS, reprezentant znanej nowojor-
skiej firmy bankowej DILLON, READ & CO. w optymi-
styczny sposób ocenił sytuację na
MIĘDZYNARODOWYM RYNKU POŻYCZKOWYM. Mówca zaznaczył prze-
dewszyskciem, że restytucja amerykańskiego
rynku pożyczkowego na dawniejszą jego szeroką skalę
stanowi żywotny i fundamentalny czynnik "pros-
perity" STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Należy zaś spodziewać się,
iż rynek ten wkrótce wróci do stanu,
jaki istniał przed kilkoma laty, kiedy to obce
państwa, których sytuacja finansowa i gospodar-
cza odpowiadała rozumnym wymogom, mogły w STANACH ZJED-
NOCZONYCH otrzymać pożyczki na dogod-
nych warunkach.

Wobec rozstrząśniętych sto-
sunków, jakie obecnie panują na rynkach
stałe oprocentowanych walorów zagranicz-
nych referent musi przyznać, że kapita-
liści amerykańscy i inne sfery, zainteresowane
w plasowaniu obcych pożyczek do-
larowych, nie były w możności ocenić odpowied-
nie liczne pierwszorzędne walory za-
graniczne. Stało się to zaś po części z powodu ich
jednostronnego nastawienia na korzyść
walorów rodzimych, a częściowo ze względu
na niedostateczny sposób ocie-
nienia sytuacji politycznej, gospodarczej i
finansowej zagranicy. Do tych błędów
zasadniczych zaś w r.b. przybył jeszcze
nowy moment utrudniający sytu-
ację. Oto bowiem plasowanie transz
pożyczkowych w LONDYNIE i na KONTYNENCIE EUROPEJSKIM
nie miało powodzenia, co nie-
wątpliwie wpłynęło bardzo niekorzyst-
nie na plasowania transz, przeznaczonych dla AME-
RYKI.

Należy jednak żywić nadzieję, iż z powrotem normalnych stosunków na międzynarodowym rynku pożyczkowym szukająca lokat publiczność wszystkich krajów eksportujących kapitał wyzyska obecną deprecjację pożyczek zagranicznych do nabywania ich po korzystnej cenie i tym sposobem utoruje drogę nowym pożyczkom. Już obecnie na GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ zaznacza się wyraźnie zainteresowanie pożyczkami zagranicznymi. Optymizm co do przyszłego rozwoju tego interesu jest zatem uzasadniony.

WALKA O ZAPASY ZŁOTA .

NIEMIECKI INSTYTUT BADAŃ KONJUNKTURY wydał świeżo pod powyższym nagłówkiem publikację, której zasadnicze wywody brzmią, jak następuje :

W 1895 r. , a więc w czasie, gdy lwia część krajów europejskich i zamorskich wprowadziła walutę złotą , W. BRYTANJA , FRANCJA , NIEMCY i ROSJA posiadały razem przeszło połowę monetarnych zapasów złota całego świata, zaś STANY ZJEDNOCZONE równo jedną siódmą część. W następnych dziesięcioleciach atoli udział WIELKICH MOCARSTW EUROPEJSKICH / w szczególności NIEMIEC i ROSJI/ zmniejszył się. STANY ZJEDNOCZONE zaś pod względem zapasu złota stopniowo przeciąły wszystkie inne kraje . Gdy bowiem europejskie zapasy złota , które w 1913 r. wyniosły 24 miljardy mk. , w 1923 r. , spadły do 13 miliardów, to zapasy STANÓW ZJEDNOCZONYCH wzrosły z 8 do 18 miliardów mk.

W 1923 r. KRAJE EUROPEJSKIE posiadały już tylko nieco więcej niż jedną czwartą światowych zapasów złota . Do jesieni 1930 r. zaś europejskie zapasy złota wzrosły znowu do 22.5 miljarda mk. Okazuje się zatem , iż nie zdołały jeszcze osiągnąć wysokości przedwojennej . Pozostaje to zaś po części w związku z przesunięciami politycznymi . Przedewszystkiem bowiem znikły

wielkie zapasy złota BANKÓW EMISYJNYCH ROBJI, AUSTRO - WEGIER i TURCJI,/, które przed wojną wyniosły razem około 607 milionów mk. / Po części jednak do zmniejszenia się zapasów złota w EUROPIE przyczyniło się przekształcenie systemu walutowego. To też mała tylko liczba krajów europejskich /FRANCJA, BELGJA, HOLANDJA, NORWEGJA, DANJA, SZWECJA, SZWAJCARJA i HISPANJA / posiada dziś większe, niż w 1913 r. zapasy złota.

Mimo wzrostu jednak europejskich zapasów złota, zasoby krajów zamorskich bynajmniej się nie zmniejszyły. Dopiero w 1925 r. zapasy STANÓW ZJEDNOCZONYCH zaczęły spadać w związku z wzmogającym się zapotrzebowaniem kapitału. W szczególności państwa AMERYKI POŁUDNIOWEJ od 1929 r. były zmuszone zapasy swoje zmniejszać na korzyść EUROPY i STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Od 1925 r. rozpoczął się także większy międzynarodowy ruch złota. Odtąd zaś aż do jesieni 1929 r. o światowym rozdziale złota w wysokiej mierze rozstrzygała polityka złota STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Dopiero, gdy na amerykańskim rynku kredytowym zapanowała ciasnota, BANKI FEDERACYJNE starały się znowu o wypełnienie silnych luk, jakie w poprzednich latach powstały w ich zapasach złota. Od połowy 1929 r. zaś z powodu silnego nagromadzenia złota przez FRANCJĘ obok amerykańskich BANKÓW FEDERACYJNYCH o rozdziale złota na całym świecie zaczęła rozstrzygać także polityka BANKU FRANCJI. Instytucja ta od połowy 1929 r. nagromadziła złota w wysokości przeszło 2 miliardów mk. czyli 60% całego przyrostu złota w zapasach europejskich, a 95% ogólnej światowej produkcji tego kruszcu.

WIADOMOŚCI BANKOWE.

TURECKI BANK PAŃSTWOWY.

Berliński "BOERSEN-KURIER"
z 28 b.m. w korespondencji z KONSTANTYNOPOLA pod po-
wyższym nagłówkiem wywodzi co następuje:

Ukonstytuowanie TURECKIEGO BANKU PAŃSTWOWEGO pod oficjalną nazwą: "CENTRALNY BANK REPUBLIKI" przybiera coraz konkretniejsze formy, tak, iż będzie on mógł czynność swoją rozpocząć z początkiem 1931 r. Kapitał zakładowy, który pierwotnie miał wynieść 25 milionów funtów tureckich, został ostatecznie zredukowany do 15 milionów. Będzie on zaś wpłacony w sposób następujący: RZĄD TURECKI: 15%, czyli 2,25 miliona, BANKI KRAJOWE: /do których jednak nie należą "BANQUE OTTOMANE" pomimo swego kapitału w walucie tureckiej / około 6 milionów, BANKI ZAGRANICZNE i TOWARZYSTWA KONCESYJNE: 6% czyli 1.5 miliona, reszta zaś będzie publicznie subskrybowana. Wyposażone w 6%-wą gwarancję dywidendową akcje będą ofiarowane po al pari i winny być wpłacone: 40% w chwili subskrypcji, 30% w ciągu 6 miesięcy, a reszta 30% po upływie jednego roku.

Zaznaczyć atoli należy, iż u d z i a ł BANKÓW KRAJOWYCH sumą 6 milionów wobec istniejącej w TURCJI ciasnoty kapitału wydawać się musi za wysoki, chyba, że instytucjom tym, /których kapitał akcyjny zresztą znajduje się przeważnie w ręku PAŃSTWA / umożliwione będzie natychmiastowe lombardowanie czyli, że ich subskrypcja będzie po prostu procederem księgowym. O udziale zaś BANKÓW ZAGRANICZNYCH sfery rządowej są zdania, iż jest on za niski w porównaniu z oddaną przez MIĘDZYNARODOWE KONSORCJUM BANKOWE rządowi tureckiemu do dyspozycji kwotą 1.2 miliona funtów szterlingów na cele poparcia waluty. Faktom jednak jest, iż za tą sumę BANKI ZAGRANICZNE otrzymały natychmiast równowartość w walucie krajowej, którą oczywiście mogły operować, gdy akcje BANKU PAŃSTWOWEGO będą musiały zatrzymać w swych portfelach. Akcje te bowiem opiewają bez wyjątku na nazwiska, tak, że w razie ich sprzedaży osobom trzecim tracą wszelkie prawa na walnym zgromadzeniu. Dziwić się przeto należy, iż mimo to transza ta pod egidą niezwykłej ze względów politycznych czynnej BANCA COMMERCIALE ITALIANA została całkowicie subskrybowana.

Co do pozostałej reszty akcji rząd turecki liczy przede wszystkim na subskrypcję ze strony urzędników i oficerów, którym ma ona być ułatwiona ratami, potrącaniami im z ich płac w ciągu 12 do 18 miesięcy.

Transza ta wynosi około 5 milionów funtów tureckich. Pozostaje zatem jeszcze 10.25 miliona , czyli 41% całego kapitału do subskrypcji p r y w a t n e j .

BEZROBOCIE W NIEMCZECH I W AUSTRJI .

"DIE BANK" z 25-go października r.b. zwraca uwagę na zastraszające zwiększenie bezrobocia w NIEMCZECH i w AUSTRJI . W dniu 15 października r.b. w NIEMCZECH było 3.184.000 bezrobotnych , a według obliczeń INSTYTUTU DLA BADANIA KONJUNKTUR ilość bezrobotnych wzrosnie w ciągu zimy conajmniej do 3½ miliona , a prawdopodobnie osiągnie 4 miliony . Takiej ilości bezrobotnych NIEMCY nie posiadali dotąd nigdy, a najwyższa dotąd ilość bezrobotnych podczas depresji 1925. - 1926 nie przekraczała 2.1 miliona . Nawet po - prawa sytuacji gospodarczej nie spowoduje wciągnięcia tak wielkiej ilości bezrobotnych z powrotem do pracy produkcyjnej: należy liczyć się z tem, że NIEMCY muszą ponosić koszt c h r o n i c z n e g o b e z r o - b o c i a i że będą zmuszone przez długie lata utrzymywać armję bezrobotnych, która nawet w okresach pomyślnej konjunktury będzie liczyła niedużo mniej , niż 1 milion ludzi.

Bezrobocie w AUSTRJI jest może jeszcze groźniejszym objawem, niż bezrobocie w NIEMCZECH. W ostatnim miesięcznym biuletynie , wydanym przez AUSTRJACKI INSTYTUT BADANIA KONJUNKTUR /z października/, uzasadniona jest nader smutna prognoza dla rozwoju gospodarczego AUSTRJI w ciągu najbliższych miesięcy. Złagodzenie ostrej depresji w przemyśle w ciągu miesięcy zimowych oraz na wiosnę 1931 r. wydaje się nieprawdopodobne, a duża płynność pieniądza na rynku wiedeńskim niema istotnego znaczenia dla poprawy konjunktury, przeciwnie raczej jest symptomem wzmagającego się zastoju gospodarczego. Z tego względu jest nieunikniony wzrost bezrobocia w AUSTRJI : ilość bezrobotnych w połowie października r.b. wynosiła 175 tysięcy i w ciągu miesięcy zimowych będzie wzrastała bardzo szybko . INSTYTUT BADANIA KONJUNKTUR w WIEDNIU oblicza , iż bezrobociem w połowie 1931 r. będzie objęte conajmniej 348 tysięcy robotników. /15 lutego 1930 r. w AUSTRJI było 285 tys. bezrobotnych/. Do tych 348 tysięcy należy jeszcze dodać 35 tysięcy bezrobotnych nie otrzymujących zapomogi, tak, że w lutym AUSTRJA będzie posiadała 383 tysiące bezrobotnych .

